

**Czyta: #TataMariusz**



# Władysław Betza

## Motyl

Wszelkie kopiowanie i rozpowszechnianie utworów w jakiegokolwiek formie bez zgody autora będzie rodziło skutki prawne na podstawie ustawy z dn. 4 lutego 1994 r. o Prawie autorskim i prawach pokrewnych.



Na wonnej łące, z siatkami w ręku,  
Chłopcy, dziewczynki, zebrani spotem,  
Gonią motyle, co pełne wdzięku,  
Barwnym nad nimi krążą wciąż kotem.  
Ileż tu śmiechu, gwaru i ruchu,  
Z jakim to wszystko robią zapałem!  
„Aha! Jaś krzyknął: mam cię mój zuchu,  
Już mi nie umkniesz, już cię złapałem!”  
Motyl nie umknie, — ale to boli,  
Że on u ciebie zginie w niewoli!

